

**Tadeusz Żurowski, J. Sobiech, D.
Cyrus, L. Adamowicz, R. Żurowski**

Zbójno, pow. Kolno

Informator Archeologiczny : badania 1, 384-385

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

1. Odnalezienie śladów najstarszych budynków pasterskich na polanie.

2. Dalsze śledzenie procesów niwelacji śladów osadnictwa ludzkiego w krajobrazie zbliżonym do naturalnego.

3. Ustalenie, w jakim stopniu rekonstrukcja budowli drewnianych, dokonana na podstawie badań archeologicznych, pokrywa się z rzeczywistością.

Program prac terenowych wykonano tylko w części, ponieważ okazało się, że znaczną część polany pokrywają drzewa ze świeżego, rozległego wiatrolomu. Dodatkową trudność stanowiły nie-sprzyjające warunki atmosferyczne.

Odsłonięte w r.b. ślady budowli drewnianej (drugiej z kolei badanej przez naszą ekspedycję), nie wiążą się z najstarszą fazą osadnictwa pasterskiego na Polanie Smreczyńskiej i nie są starsze niż XIX w.

Z B Ó J N O, pow. Kolno

Konserwator Zabytków Archeologicznych w Białymstoku

Badania prowadził mgr Tadeusz Żurowski przy udziale J. Sobiecha, D. Cyrusa, L. Adamowicza i inż. mech. R. Żurowskiego, finansował WKZ w Białymstoku.

W r.b. przeprowadzono badania ratownicze kuźnicy. Z badań powierzchniowych wiadomem było, że kuźnica istniała od XIII w. Źródła historyczne przekazały dane o dostawie przez Nowogród w 1410 r. 4 tys mieczy dla bitwy pod Grunwaldem, oraz przywilej z 1460 r. na prowadzenie kuźnicy.

W terenie zachowały się umocnienia w korycie strugi i

grobla stawu dla zapasu wody oraz rów przelewowy. Wykopy założone w celu wykrycia zasięgu kuźnicy. Budynek był halą partą na słupach drewnianych co 6 m. Woda poruszała urządzenia mechaniczne wykonane z drewna. Rudę ozerpano z rozległych łąk i wytapiano w dymarkach nad strumykiem na odcinku ok. 2 km. Kęsy ulepszano w kuźnicy i przetwarzano na różne narzędzia. W XV w. odlewano też przedmioty w formach piaskowych z dodatkiem specjalnej glinki. Odlewy nie przekraczały 60 cm. Wanna do gaszenia i hartowania wyrobów była wyłożona bryłami z kłoców podymarkowych i zastawiona balami drewnianymi, którymi regulowano poziom wody. Żużla używano do podbudowy stanowisk kuźniczych. Jedno z nich miało 60 cm wysokości, na nim znajdowała się gliniana konstrukcja piecowiaka, z której pozostały sceglone fragmenty. Na styku 55 i 65 aru natrafiono na magazyn węgla drzewnego w kawałkach średn. 8-12 cm, dł. 30 cm. W wykopie zalegały warstwy żużla, odpadków produkcyjnych, odprysków żelaza. Ziemia nosi ślady temperatury ok. 1100°C. Zandra leży na całej prawie powierzchni wykopu. Rodzimy piasek w spągu zielenieje na tle ozerwonego złoża, co sprawia bajecznie kolorowy widok, gdyż intensywność zabarwienia podkreśla błękitno-czarna warstwa węgla.

Stanowisko było użytkowane w XIV i XV w., a w narożu C/D 55 aru znaleziono ceramikę z XIII w. Zabytki ceramiczne w postaci dzbanków, mis, talerzy, garnków występują b.liecznie. Zapewne naczynia były potrzebne w procesach technologicznych.

Kontynuowanie prac ratowniczych jest tu niezbędne ze względu na zamierzenia melioracyjne, regulację strugi, budowę mostu i szosy w najbliższych latach.